

Wyniki gospodarcze
II kwartału

KOMUNIKAT Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w drugim kwartale 1952 r. świadczy, że gospodarka nasza realizuje skutecznie odpowiedzialne zadania, jakie postawił przed masami pracującymi 3 rok wielkiego planu, rok napiętych i ambitnych planów.

Wykonanie planu II kwartału rb. w 100,4 proc. świadczy że przekroczone zostało tempo prac z I-go kwartału. Powiększenie globalnej produkcji przemysłowej o 20 proc. w stosunku do II-go kwartału roku ubiegłego jest miernikiem tempa wzrostu naszego potencjału przemysłowego, tempa niespotykanego i niemożliwego w żadnym kraju kapitalistycznym.

Przekroczenie planu oraz znaczne osiągnięcia w pewnych gałęziach przemysłu i poszczególnych zakładach pracy świadczą o wielkiej ofiarności mas robotniczych, które cennymi zobowiązaniami produkcyjnymi czcili w tym okresie 10-lecie PPR, 60-tą rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, Święto 1 Maja i Święto Ludowe.

Rozwój produkcji nie jest jednak równomierny. Mimo przekroczenia globalnej wartości planu, istnieją gałęzie gospodarki, które nie wykonały w pełni planu produkcji wyrobów, mających duże znaczenie dla gospodarki narodowej. Zawiodły nie które zakłady produkcyjne a nawet całe branże. Dotyczy to części przemysłów, które otrzymały już ostrzeżenie w postaci komunikatu PKPG o wykonaniu planu I kwartału. I tak np. zarówno w I jak i II kwartale — przemysł chemiczny nie wypełnił planów produkcji tak ważnych artykułów jak kwas siarkowy i nawozy sztuczne.

Ministerstwo Górnictwa nie zdołało ponownie w pełni wykonać planów wydobywania węgla kamiennego i ropy naftowej. Po raz drugi w tym roku pozostało w tyle hutnictwo żelaza.

Oczywiście, nawet mimo niedociągnięcia do poziomu planu produkcja węgla, ropy, surowców, kwasu siarkowego czy nawozów sztucznych, jest wyższa niż w II kwartale roku ubiegłego. Nie mniej zakłady pracy, które pozostały w tyle i to już po raz drugi w tym roku, muszą wyciągnąć z cyfr komunikatu PKPG odpowiednią naukę. Powinny one przeprowadzić głęboką analizę przyczyn zła. Należy jak najszybciej wykryć źródła uchybień i walczyć o ich likwidację.

Cyfrы dotyczące rolnictwa świadczą, że zwiększył się obszar zasiewu w stosunku do r. 1951. Akcję siewną przeprowadziliśmy pomyślnie. Mamy także poważne osiągnięcia w mechanizacji gospodarki rolnej, w walce o podniesienie jej poziomu technicznego.

Obok jednak tych osiągnięć na odcinku wymiany towarowej między rolnictwem a przemysłem, między miastem a wsią nie zawsze osiągalnymi zadowalające rezultaty. I tak np. Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego nie wykonało planu produkcji mięsa. Świadczy to o niedostatecznym tempie rozwoju hodowli zwierząt rzeźnych. Inny przykład: przemysł chemiczny nie wykonał planu produkcji nawozów sztucznych. Wprawdzie zaopatrzenie wsi w te artykuły było większe niż w roku ubiegłym, jednak mogłoby być jeszcze lepsze gdyby nie zaniedbania tych zakładów przemysłowych, które nie zrealizowały w pełni swych planów.

Z drugiej strony meldunki takie, jak znaczne przekroczenie planu produkcji traktorów i maszyn rolniczych świadczą o poważnych osiągnięciach przemysłu w walce o umocnienie spójności między miastem a wsią, o umożliwienie wsi szybkiego podniesienia produkcji dla potrzeb całego narodu.

Osiągnięcia takie pokazują masom pracującym właściwą drogę walki o dobrobyt i siłę kraju. Pokazują, że w dziedzinie przemysłowej niedociągnięć i zaniedbań nie wyczerpano bogatego arsenału środków, a przede wszystkim nie w pełni jeszcze zastosowano radzieckie doświadczenia i radzieckie wypróbowane metody pracy.

Oparcie się o naukę i wskazania VII Plenum da polskiemu przemysłowi i rolnictwu potężny oręż w walce o plan, o Jego przekroczenie, o siłę gospodarczą kraju.

SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 170 (1970)
Wydanie ABC

Czwartek, dnia 17 lipca 1952 r.

Dziś 4 strony.
Cena 15 groszyPlan produkcji przemysłowej
ZA II KWARTAŁ 1952 r.
ZOSTAŁ WYKONANY W 100,4 PROC.Komunikat PKPG o wykonaniu
Narodowego Planu Gospodarczego
w II kwartale br.

PAŃSTWOWA Komisja Planowania Gospodarczego opublikowała komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w II kwartale 1952 r.

18 lipca o godz. 17
transmisja radiowa
sejmowej debaty
nad projektem
Konstytucji Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej

W DNIU 18 lipca r. o godz. 17 Polskie Radio w programie 1 i 2 transmitować będzie przebieg posiedzenia Sejmu Ustawodawczego.

Na porządku dziennym projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W EDŁUG dotychczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w II kwartale 1952 r. przedstawiało się następująco:

I. WYKONANIE PLANU
PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

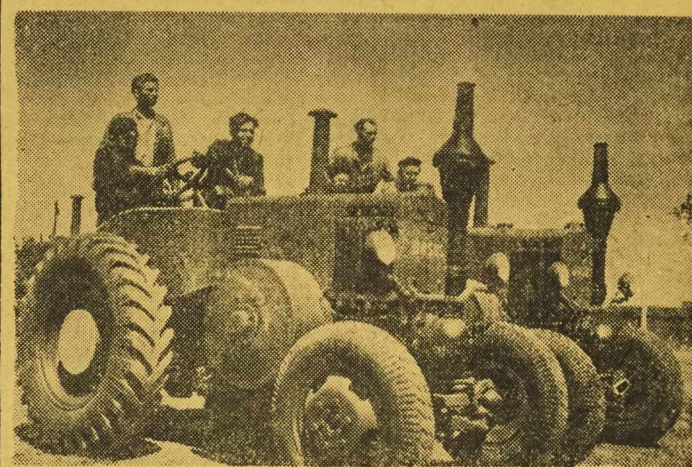
LAN produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego na II kwartał 1952 r. według wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 100,4 proc. a plan na I półrocze 1952 r. w 100,3 proc.

Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej, jak następuje:

Ministerstwo	Proc. wyk. planu na II kwartał 52 r.
Ministerstwo Hutnictwa	102
Ministerstwo Górnictwa	98
Ministerstwo Energetyki	103
Minist. Przem. Maszynowego	97
Ministerstwo Przem. Chem.	100
Ministerstwo Przem. Lekkiego	99
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	105
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	97
Ministerstwo Przemysłu Drobno- i Rzemiosła	100
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego	114
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Rolnictwa	106
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego	90
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Żegluga	88
przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	82

W II kwartale 1952 r. wyprodukowano ponad plan znaczną ilość rud żelaza, rud cynku, rud miedzi, cynku, ołowiu rafinowanego, koksu, benzyny, gazu ziemnego, soli kamiennej, energii elektrycznej, samochodów

(Dokończenie na str. 2).

Już pojutrze
Stanisław Kozaczek
wyjedzie z Wrocławia
do Warszawy

KILKA następujących po sobie awarii doprowadziło samochód ciężarowy marki „Star” do stanu nieuzyskalności. Wrak samochodu przyciągnięto na teren bazy transportu Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego gdzie czekał na wyznaczony termin naprawy.

Kiedy wśród młodzieżowców Zjednoczenia padło hasło „Czynu Lipcowego, 25-letni mechanik samochodowy Stanisław Kozaczek podał myśl przeprowadzenia gruntownego remontu „Staru” przed terminem, poza godzinami pracy.

Inicjatywa Kozaczka spotkała się z pełną aprobatą ZMP-owców. Wszyscy ochoczo zabrali się do pracy i po paru już dniach samochód był „na chodzie”.

Wartość tego zobowiązania komisja sprawozdawcza przedmiotowego oceniła na 3.283 zł.

STANISŁAW Kozaczek pracuje w Zjednoczeniu od maja 1950 roku. Ponieważ zawsze był zdyscyplinowanym pracownikiem i przodownikiem, osiągnął do 200 procent normy awansował na brygadzystę, a następnie na kierownika działu narzędziowni. W warsztatach zastępuje go przy naprawie SHL-ek.

Jeżeli są tylko jakieś pilne terminowe naprawy wówczas bierze się solidnie do pracy — mówi. Przed chwilą właśnie ukończył spawanie przyczepów do platform samochodowych.

Na razie nie mamy spawacza więc go zastępuje.

W końcu czerwca komisja wspólzawodnictwa zaproponowała moją kandydaturę na delegata. Na zebraniu koleżki jednogłośnie wybrały mnie delegatem. Jestem im bardzo wdzięczny za taki dowód zaufania.

A jak przygotowanie się do wyjazdu. Czy już teraz odrabianie zaległości w produkcji, które wynikną z powodu 3-dniowego pobytu w Warszawie?

Tak, a oprócz tego wszyscy koleżki postanowili, że będą w tym czasie pracować za siebie i za mnie.

(Wer)

MŁODZIEŻ Zakładów Mechanicznych „Ursus” w Ursusie wybrała 105 delegatów na Zlot Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej. Dla uczczenia Złotu podjęto ponad 2.000 zobowiązań produkcyjnych, dających około 600 tysięcy złotych oszczędności. Na zdjęciu: traktory wykonane ponad plan w ramach zobowiązań złotych. Na traktorach tych delegaci „Ursusa” pojadą na Zlot do Warszawy. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Tadeusz Grzegorzewicz
Eduard Kobiela
Mieczysław Drwig
z Pafawagu
realizując
Czyn Lipcowy
wykonali zadania
6 lat planu

NA CZOLO wiadomości o przebiegu realizacji Czynu Lipcowego wysuwa się meldunek z zakładów Pafawagu, gdzie dzięki zwiększeniu wydajności pracy w toku realizacji zobowiązań lipcowych, 3-ch dalszych robotników wykonało zadania 6-ciu lat planu.

Są to ślusarze Tadeusz Grzegorzewicz i Eduard Kobiela oraz lakiernik Mieczysław Drwig. Osiągając poprzednio przez iętnie od 270 do 290 proc. normy — w okresie Czynu Lipcowego wykonali oni ponad 300 proc. normy. Trzej dzielni pafawagowcy zobowiązali się wykonać do 1 lipca 1955 roku drugą normę 6-letnią.

CZOŁOWI REALIZATORZY
ZOBOWIĄZAŃ LIPCOWYCH
NA DOLNYM ŚLĄSKU

WEDŁUG niekompletnych danych w fabrykach i kopalniach województwa wrocławskiego załogi robotnicze wykonały już w ramach Czynu Lipcowego ponad planową produkcję i dodatkowe oszczędności wartości około 75 milionów złotych.

Jedni z pierwszych w woj. wrocławskim o pełnej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 22 Lipca zameldowali robotnicy zakładów koksowniczych „Bolesław Chrobry”.

Dzielną załogą „Bolesława Chrobrego” uczciła Święto Lipcowe ponadplanową produkcję i dodatkowe oszczędności wartości 450 tys. złotych wytwarzając m. in. 1.800 ton koksu ponad plan. Robotnicy walbrzyskiej koksowni podjęli dodatkowe zobowiązania wartości 150 tys. zł.

Miasteczka złotowe w Warszawie
gotowe są już na przyjęcie
młodych przodowników pracy

WE WSZYSTKICH miasteczkach złotych w Warszawie: na Rakowie, Grochowie, Wierzbnie i w parku Agricola prowadzone są ostatnie prace. Długie, szaro-zielone rzędy namiotów czekają już na przyjęcie delegatów Złotu — najlepszych, przodujących w pracy i nauce młodych obywateli Polski Ludowej.

O godzinie 6-ej rano
na MDM
wystrelila w górę
biała rakietą
-sygnał do ostatecznego
szturmu

W CZORAJ o godz. 6 rano wystrelila pod niebo ze środka placu MDM biała rakietą — sygnał do ostatecznego szturmu. Natychmiast rozdźwięczały na wszystkich budowach młotki setek kamieniarzy, od których przede wszystkim zależy dotrzymanie terminu — zakończenie budowy zgodnie z podjętym zobowiązaniem do 19 bm.

Wkrótce zaczął wybijać godzinny świst uruchomiony wielki mozaiko w zegar umieszczony na jednym z wykonanych już bloków przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Wilczej.

Do kierownictwa budowy napływają co kilkanaście minut meldunki o postępach prac. Już po niewiele godzinach przedstawiony w meldunkach stan jest nieaktualny — wygląd placu MDM zmienia się dosłownie z godziny na godzinę.

Rano robotnicy zdjęli rusztowania ze szczytu budynku przy ul. Pieknej, odsłaniając trzy piękne grupy alegorycznych rzeźb — wy-

NA 200 ha obszarze, na którym stanęły miasteczka złotowe rozbito 300 namiotów 30 osobowych i 2.700 namiotów 16 osobowych. W namiotach ułożono ok. 100.000 mat siołnianych, na których delegaci znajdą wypoczynek.

Na terenie wszystkich miasteczek zbudowano 25 km linii elektrycznej. Wieczorem oświetli miasteczka 2500 lamp. Miasteczka pokryła sieć przewodów wodociągowych o długości 12 km. Wodociągi zaopatrywać będą w wodę umywalnie, których instalacja przewodowa wynosi 10 km.

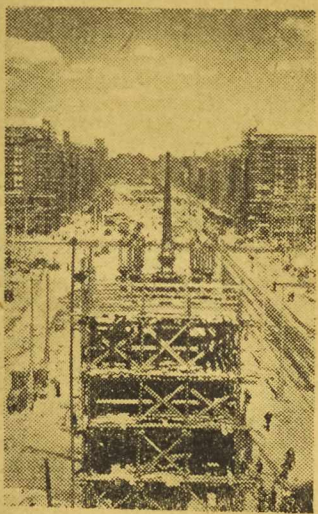
W miasteczkach ustawiono kuchnie o łącznej pojemności 170 tys. litrów. Kuchnie wyposażone są w 30 maszyn do obrabiania kartofli.

Wśród namiotów zbudowano 35 km. drózek, ustawiono ok. 250 kiosków kiersmaszowych i 100 kiosków żywnościowych. W 35 punktach usługowych szwasko-krawieckich zło towicze będą mogli dokonywać drobnych reperacji swojego ubrania i obuwi.

Komunikatów, informacji i programu rozrywkowego delegaci słuchać będą z głośników. W tym celu w miasteczkach zainstalowano 130 kolumn dźwiękowych, które połączone są z 15 kilometrową linią radiofoniczną. Każde miasteczko wyposażone jest w oddzielny radiowęzeł.

Ambicją każdej kwaterymistrzowskiej grupy wojewódzkiej, oczekującej na delegatów jest, aby każdy odcinek miasteczka różnił się od innych najbardziej estetycznym wyglądem. W tym też celu grupy wojewódzkie dekorując swoje rejonu dbają o to, aby wyrażały one najbardziej ludową, specyficzną danego województwa. Dekoracje obrazują również osiągnięcia poszczególnych województw na odcinku walki o Plan 6-letni i walki o pokój.

(Dokończenie na str. 2-ef)



DO DNIA 22 lipca, kiedy to załoga Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie przekeże stolicy śródmiejski plac, pozostało już niewiele dni. Każdy dzień przynosi coraz to większe zmiany, odsłania coraz to piękniejsze fragmenty placu.

Na zdjęciu: fragment prac przy budowie Placu MDM.

CAF — fot. Nowosielski



(Helsinki, telefon własny).
W ŚRODĘ w Helsinkach na stadionie Velodrom zostało rozegrane eliminacyjne spotkanie pomiędzy Niemcami zach. — Polska. Po bardzo ciekawej i stojącej na dobrym poziomie grze, zwyciężyli Niemcy 7:2 (1:2).

Druhny wystąpiły w składach następujących: Polska — Wojdyła, Pawlicki, Małkowiak, Adamski, Maciaszczyk, Czajka, Małko-

(Dokończenie na str. 2).

W ŚWIETLE DNIA

Rekordy padają

TROJKA Kapuśniaka pobita w czerwcu rekord Polski: w ciągu 8 godzin ułożyła 19.692 cegieł. W niewiele dni później zachęcona i zdogingowana tym pięknym Czynem Złotowym młodych murarzy warszawskich trójka ZMP-owców z Olszyna postanowiła uzyskać jeszcze lepszy wynik. Postanowiła i uzyskała: młodzi murarze z Olszyna ułożyli 24.047 cegieł w 7 i pół godziny. Ale trójka Kapuśniaka nie dała za wygraną. Wczoraj padł nowy piękny rekord: 28.022 cegieł.

W hucie Dzierżyńskiego młodzieżowa brigada wytapiały z Niecwieja na czele osiągnęła piękny wynik: dwa szybkościowe wytopy w ciągu 8 godzin 25 minut. Do współzawodnictwa stanęli młodzi hutnicy z innych hut.

Brigada Henryka Kowala przeprowadziła dwa szybkościowe wytopy w ciągu 8 godzin 45 minut. Dwa szybkościowe wytopy w ciągu jednej zmiany przeprowadziła również młodzieżowa brigada Ewolda Czechy. Brigada Niecwieja postanowiła poprawić wynik. Postanowiła i poprowadziła dwa wytopy w ciągu 8 godzin.

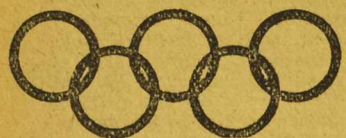
Każdy dzień porównujących zawodów o przodownictwo pracy dla kraju, każdy dzień szlachetnego współzawodnictwa złotowego, przynosi nam nowe rekordy zespołowe i indywidualne.

Kapuśniak i Niecwieja, Kowol i Janczak, młode dziewczęta i młodzi chłopcy dający wyraz swego patriotyzmu w Złotowym Cynie, to bohaterowie naszej młodzieży, połączający swoim przykładem nowe zastępy uczestników współzawodnictwa, swych kolegów i współtowarzyszy pracy i nauki.

Każdy bowiem rekord, każde, osiągnięcie w Cynie Złotowym oznacza podniesienie na wyższy szczebel współzawodnictwa, upowszechnienie nowych metod pracy.

Współzawodnictwo złotowe przyniesie Polsce dodatkowe, ponad planowe tony stali i węgla, więcej traktorów i wierzchołków, więcej i stadionów sportowych, więcej samochodów i muzyki.

Taki jest złotowy dar dla Polski młodych patriotów, pokolenia budowniczych socjalizmu, ludzi, którzy wiedzą, że pracą swą i nauką wzmacniają siłę Ludowej Ojczyzny, wzmacniają siły pokoju.



(Dokroczenie ze str. 1-ej)

wiak, Flinik J., Flinik H., Flinik S. Niemcy — Luecker, Dollheiser, Ullrich, Brenneke, Schuetz, Peters, Rosenbaum, Stollenberg, Budinger, Suhren, Thieleman. Sędziowie: Allen (Anglia), Ingledew (Anglia). Mecz rozpoczął się silnymi atakami Niemców, którzy zepchnęli Polaków do obrony. Już w pierwszej minucie niemiecki prawoskrzydłowiec dostaje piłkę, podciąga pod bramkę Wojdyłaka, wyrabia sobie pozycję do strzału, ale zdecydowana interwencja Marcy wyjasnia sytuację. W szóstej minucie schodzi z boiska kontuzjowany nasz obrońca Pawlicki i od tej pory Polacy grają w dziesiątkę. Mimo to nasz atak coraz częściej gości pod bramką niemiecką. W dziesiątej minucie Flinik J. bije mały róg, piłkę dostaje Flinik H., wystawia Marcowi, a ten po odbiciu się piłki od graczy niemieckich zdobywa prowadzenie dla drużyny polskiej.

W czternastej minucie Niemcy zdobywają wyrównanie z wypadu prawo-skrzydłowego.

W dwudziestej piątej minucie Polacy uzyskują mały róg, z którego piłkę dostaje Flinik J. i ostrym strzałem zdobywa drugą bramkę. W 5 min. później Małkowiak, będąc sam na sam z bramkarzem niemieckim, nie trafia do bramki.

Po zmianie stron Niemcy silnie atakują. W trzydziestej trzeciej minucie, po akcji całego napadu lewy łącznik niemiecki uzyskuje wyrównanie, nie bez winy naszego bramkarza Wojdyłaka, który niepotrzebnie wybiegł. Ta sama historia powtarza się w 40 min. i Bodinger zdobywa 3-cią bramkę dla Niemców. Polacy za wszelką cenę dążą do wyrównania. W 50-tej minucie uzyskujemy trzecią bramkę ze strzału Flinika H., jednak sędzia nie uznaje jej, dopatrując się podciągnięcia piłki. W minutę później Bodinger z rzutu karnego zdobywa 4-tą bramkę. Następne bramki padają w 55-ej, 58-ej i 60-ej minucie ze strzałów Bodingera i Rosenbauma.

Polacy zagrali bardzo dobrze i, gdyby nie kontuzja Pawlickiego, wynik byłby zapewne znacznie korzystniejszy dla nas.

Stronowe spotkania eliminacyjne piłkarzy przyniosły następujące wyniki: Brazylia — Holandia 5:1 (3:1); Włochy — USA 8:0 (2:0); Egipt — Chile 5:4 (2:2) i Luksemburg — Anglia 5:3 (wynik po dogrywce, gdyż w normalnym czasie rezultat brzmiał 1:1).

Plan produkcji przemysłowej za II kwartał 1952 r. został wykonany w 100,4 proc.

(Dokroczenie ze str. 1-ej)

osobowych, traktorów, silników elektrycznych, maszyn i narzędzi rolniczych, supermasyzyn, penicyliny, włókna cietego, papieru, tkanin lnianych, obuwia skózanego, mebli gitych, zapalek, oleju surowego, piwa, wina, maki pszennej i wielu innych artykułów przemysłowych.

Mimo wykonania i przekroczenia planu w zakresie wartości produkcji globalnej niektóre ministerstwa nie wykonały w pełni planu produkcji wyrobów, mających duże znaczenie dla gospodarki narodowej.

Nie wykonało zadań planu Ministerstwo Hutnictwa w zakresie produkcji hutnictwa żelaza, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego w zakresie produkcji kwasu siarkowego, sody i nawozów azotowych, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego w zakresie produkcji samochodów ciężarowych typu „Star”, pewnych typów obrabiarek do metali i motocykli, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało zadań planu w zakresie produkcji niektórych materiałów budowlanych oraz niektórych asortymentów tkanin. Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego nie osiągnęło planowanych zadań w zakresie produkcji mięsa, Ministerstwo Górnictwa nie osiągnęło w pełni planowanego poziomu wydobywania węgla kamiennego i ropy naftowej.

II. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

PRODUKCJA globalna całego przemysłu socjalistycznego wzrosła w II kwartale 1952 r. o około 20 proc. w porównaniu z II kwartalem 1951 r.

Produkcja ważniejszych artykułów w przemyśle wielkim i średnim w II kwartale 1952 r. kształtowała się w procentach w porównaniu z II kwartalem 1951 r. następująco:

surówka	116
stal surowa	114
wyroby walcowane	108
rudy żelaza	115
rudy miedzi	236
rudy cynku surowego	113
cynk	105
olej rafinowany	118
miedź elektrolityczna	124
węgiel kamienny	101
węgiel brunatny	106
koks	117
ropa naftowa	128
benzyna	175
gaz ziemny	122
energia elektryczna (Min. Energetyki)	119
wagony towarowe	104
samochody ciężarowe	322
obrabiarki do metali w tożnau	104
traktory	165
maszyny i narzędzia roln.	196
kwas siarkowy	122
soda kaustyczna	101
soda kalcyonowana	106
nawozy sztuczne	112
barwniki	107
penicylina	658
przedzia sztucznego jedwabiu	133
włókno cietę	197
syntyna	190
opony	197
celuloza	113
papier	102
szkło płaskie	115
odbiorniki radiowe	121
tkaniny ogółem	100
pończochy damskie	114
obuwie skórzane	114
meble gitye	114
porcelana stołowa	130
olej jadalny	164
sery ogółem	162
mydło do prania	198
wino	138
piwo	110
ciukierki wszelkie	130
maka pszenna	106
maka żytnia	113
polowy ryb morskich	105

III. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

TEMPO realizacji planu inwestycyjnego w I-szym półroczu 1952 r. było szybsze niż w I półroczu 1951 r. Do dnia 30.6.52 r. nakłady środków finansowych na cele inwestycyjne w gospodarce narodowej osiągnęły 37,2 proc. planu rocznego.

Plan produkcji budowlano - montażowej na II kwartał 1952 r. został wykonany ogółem przez przedsiębiorstwa budowlano - montażowe w 111 proc., przy czym Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego wykonało plan w około 110 proc., Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli w około 107 proc., przedsiębiorstwa budowlano-montażowe Ministerstwa Górnictwa w około 104 proc., Ministerstwa Hutnictwa w około 123 proc., Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w około 118 proc., Ministerstwa Przemysłu Lekkiego w około 120 proc., Ministerstwa Kolei w około 133 proc., Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego w około 100 proc., Ministerstwa Poczty i Telegrafów w około 128 proc. Nie wykonały w pełni zadań planu przedsiębior-

stwa budowlano - montażowe Ministerstwa Energetyki (98 proc. planu) i Ministerstwa Żegluzi (90 proc.).

IV. ROLNICTWO

TEGOROCZNA wiosenna akcja siewna przeprowadzona została pomyślnie, przy czym obszar zasiewów był większy niż w r. 1951.

Poważnie zwiększyło się zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji.

Dostawy nawozów sztucznych na tegoroczną wiosenną akcję siewną, zarówno z produkcji krajowej jak i z importu wzrosły w całym rolnictwie w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r. ogółem o około 22 proc. w tym nawozów azotowych o około 22 proc., nawozów fosforowych o około 10 proc., nawozów potasowych o około 27 proc.

Liczba traktorów w całym rolnictwie według stanu na dzień 30. 6. 1952 r. osiągnęła około 35,5 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, tj. o około 17 proc. więcej w porównaniu ze stanem z odpowiedniego okresu ub. r.

Liczba traktorów w Państwowych Ośrodkach Maszynowych wzrosła w II kwartale 1952 r. o około 40 proc. w porównaniu ze stanem na dzień 30. 6. 1951 r.

W II kwartale br. powstało nowych 169 spółdzielni produkcyjnych, dzięki czemu liczba spółdzielni produkcyjnych osiągnęła 3.362.

V. TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

PRZEWOZY ładunków wszystkimi środkami transportu (kolejowego, samochodowego i wodnego) w II kwartale 1952 r. były o 7 proc. większe, niż w odpowiednim okresie 1951 r.

Przewozy ładunków na kolejach normalno-towarowych wzrosły ogółem o około 3 proc. w porównaniu z II kwartalem 1951 r. Zadania planu w zakresie załadunku wagonów towarowych nie zostały w pełni osiągnięte.

Przewozy osobowe na kolejach normalnotorowych wzrosły w II kwartale 1952 r. ogółem o około 20 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 roku.

W Państwowej Komunikacji Samochodowej przewozy ładunków ogółem wzrosły w II kwartale 1952 r. o 34 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r. W żegludze śródlądowej przewozy ładunków wzrosły o około 20 proc., a w żegludze morskiej o około 7 proc.

Wartość usług poczty i telekomunikacji wzrosła w cenach porównywalnych ogółem o około 24 proc. w porównaniu z II kwartalem 1951 r.

VI. OBROT TOWAROWY

OBROT handlu społecznego na szczelnie detalu, łącznie z żywnieniem zbiorowym, w II kwartale 1952 r. wzrosły w cenach porównywalnych o około 4 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r.

W zaopatrzeniu rynku w artykuły spożywcze w II kwartale 1952 r. nastąpiła poprawa. Sprzedaż artykułów spożywczych wzrosła w zakresie maki żytniej o około 15 proc., maki pszennej o około 6 proc., kasz i płatków o około 43 proc., mleka o około 17 proc., jaj o około 5 proc., win i miódów o około 10 proc., papierosów o około 8 proc., nie osiągnięto w pełni planowanego obrotu w zakresie sprzedaży mięsa i masła.

W zakresie sprzedaży artykułów przemysłowych nastąpił znaczny wzrost obrotów. Sprzedaż obuwia

„Dom Handlu” z restauracją na 600 osób otrzymała Nowa Huta

PRZED kilku dniami na osiedlu A-1 oddano do użytku mieszkańców Nowej Huty nowoczesny „Dom Handlu”, w którym dolną kondygnację zajmuje kilkanaście sklepów, a górę lokal restauracyjny.

Olbryzma sala restauracyjna, obliczona jest na 600 osób i posiada najnowocześniejsze zaplecze gospodarcze, które tworzą: kuchnia, jadalnia, szatnie i toalety dla personelu, lodówki elektryczne, oświetlenie ziemniaków i suszarnie naczyni, baseny dla ryb żywych, parowe kotły, elektryczne patelnie itd.

Jest to trzeci z rzędu duży lokal restauracyjny w Nowej Hucie, który wraz z dwoma poprzednimi, oraz kilkunastoma większymi stołówkami może równocześnie wyżywić do kilku tysięcy robotników.

skózanego wzrosła w II kwartale 1952 r. o około 22 proc. w porównaniu z II kwartalem 1951 r., ubiorów i okryć męskich i damskich o około 10 proc.

Nie osiągnięto w pełni planowanego obrotu w zakresie sprzedaży tkanin bawełnianych i jedwabnych.

VII. ZATRUDNIENIE I WYDAJNOŚĆ PRACY

LICZBA zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym wzrosła ogółem w porównaniu z II kwartalem 1951 r. o około 5 proc. Wykonanie planu wydajności pracy w przedsiębiorstwach socjalistycznych przebiegało pomyślnie.

Wydajność pracy liczona według wartości produkcji na pracownika grupy przemysłowej wzrosła w przemyśle socjalistycznym ogółem o około 15 proc. w porównaniu z II kwartalem 1951 roku.

Na MDM wystrelila w góre biała rakiet

(Dokroczenie ze str. 1-ej)

brających teatr, malarstwo, architekturę i muzykę.

Na dolnych piętrach kamieniarze bez chwili przerwy okładają granitowymi płytami czerwone mury. Szybko znikają rusztowania i szalowania. We wnętrzu reprezentacyjnych sklepów prowadzone są nieustannie prace wykończeniowe.

Na placu raz po raz rozbyskują zielone, żółte i czerwone światła — to brigady elektryków dokonują ostatnich prób sygnalizacji świetlnej. Inne zespoły instalują elektryczne zegary na ustawionych już słupach przystanków tramwajowych.

Wszystkie prace wykończeniowe robotnicy wykonują zgodnie z harmonogramami. Wiele brigad realizując swe zobowiązania niejednokrotnie wyprzedziły plany rozbiite na godziny.

Brigada majstra Sadowskiego, znacznie przekraczając swe normy, przedterminowo wykonała elewację z piaskowca na trzech wielkich kandelabrach. Heniek Kozłowski — członek brigady, mówi:

„Nasze dodatkowe zadanie — wykucie schodów pod kandelabrem — wykonamy w terminie do 19 bm. Oddanie do użytku w terminie placu MDM jest nie tylko sprawą naszego honoru — jest także naszym obowiązkiem wobec tych dziesiątków i setek zakładów całej Polski, które sprawnie realizowały dostawy dla MDM”.

Przedzłotowy Komunikat Ministerstwa Kolei

MINISTERSTWO Kolei podaje do wiadomości, że w związku z przewozem uczestników Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej do Warszawy, w dniach od 19—23 lipca br. nastąpi ograniczenie ruchu osobowego na PKP.

W szczególności w dniach od 19 do 23 lipca br. wstrzymane będą przejazdy grupowe podróży (wycieczki, zjazdy itp.) na trasach przejazdu uczestników Złotu.

W dniach odjazdu uczestników Złotu pociągami pasażerskimi z miast wojewódzkich do Warszawy, tj. 19 i 20 lipca br. na stacjach wyjściowych tych pociągów sprzedaż biletów dla podróżnych indywidualnych dostosowana będzie do ilości miejsc siedzących przeznaczonych w poszczególnych pociągach dla podróży indywidualnych.

W dniach wyjazdu uczestników Złotu z Warszawy 22 i 23 lipca, podróży indywidualni będą mogli korzystać z pociągów odjeżdżających z dworców: Warszawa Główna, Warszawa Wschodnia i Warszawa Wileńska tylko za specjalnymi kuponami, uprawniającymi do nabycia biletów na przejazd pociągami komunikacji dalekobieżnych. Kupon będą wydawane przez specjalne kasy biletowe na wymienionych dworcach.

W dniach odjazdu i przejazdu uczestników Złotu wstrzymana będzie sprzedaż biletów peronowych na stacjach miast wojewódzkich oraz na stacji Warszawa Główna, Warszawa Wschodnia i Warszawa Wileńska.

W dniu jutrzejszym podane będą szczegółowe dane odnoszące się do wyjazdu z Warszawy w dniach od 22 i 23 lipca br. wraz z wykazem pociągów odwołanych na ten okres.

Narody świata domagają się położenia kresu wojnie bakteriologicznej

Moskwa

WARTYKULE wstępnym „Narody świata przeciwko wojnie bakteriologicznej” dziennik „Prawda” stwierdza, że wydarzenia ostatnich czasów, nowe, prowokacyjne i agresywne akty interwencji amerykańskich w Korei i w Chinach potwierdzają ze szczególną siłą aktualność uchwały Światowej Rady Pokoju przeciwko wojnie bakteriologicznej.

Faszyści francuscy dokonali zamachu na sędziego który uwolnił Duclos

PARYŻ.

AGENCJA Reutersa donosi, że na sędziego Paula Didier dokonał zamachu przez podłożenie w jego mieszkaniu bomby zegarowej. W rezultacie wybuchu urządzenie mieszkaniowe zostało zniszczone, a dozorcy domu, gdzie mieszka sędzia Didier, została kontuzjowana.

W czasie wybuchu bomby sędzia Didier był nieobecny. Jak wiadomo, sędzia Didier przewodniczył kolegium Izby Oskarżeń, które unieważniło nakaz bezprawnego aresztowania Jacquesa Duclosa, umorzyło prowadzenie przeciw niemu dochodzenia i nakazało jego niezwłoczne zwolnienie.

Izba Oskarżeń rozpałrzy jutro wniosek Andre Stila o wypuszczenie go na wolność

Paryż

HUMANITE” podaje, że Izba Oskarżeń zbierze się 18 lipca aby rozpatrzyć wniosek Andre Stila o wypuszczenie go na wolność.

Dziennik przypomina, że naczelny redaktor „Humanite” przebywał od 52 dni w więzieniu za ogłoszenie artykułów, które nie spodobaly się rządowi.

„Humanite” zwraca uwagę, że represje przeciwko komunizmowi i obrońcom pokoju notowane są nie tylko we Francji. Obejmują one i inne kraje, uzależnione od Amerykanów. Dziennik przypomina, że w Japonii, w Włoszech, kampanie w Anglii przeciwko dziedzicowi Canterbury. Represje nabrały różnego nasilenia w zależności od stopnia podporządkowania Stanom Zjednoczonym. Jednakże — pisze „Humanite” — synchronizacja tych zarządzeń świadczy, że istnieje jeden dyktando zagraniczny.

To nie prawda, że ryby nie mają głosu Interesujące odkrycie radzieckich morfolodów

Moskwa

LICZNE badania przeprowadzone przez pracowników Instytutu Morfologii Zwierząt Akademii Nauk ZSRR doprowadziły do niezwykle interesującego odkrycia, a mianowicie, że ryby — uważane dotychczas za „nieme” — posiadają zdolność wydawania dźwięków.

Fakt ten stwierdzono przy pomocy specjalnych aparatów hydroakustycznych, które reagują na wszelkie dźwięki wydawane w wodzie i zapisują je na taśmie. Przeprowadzone badania dowiodły, że każda bez wyjątku ryba wydaje wyraźne stosunkowo dźwięki w zależności od gatunku.

Nowe odkrycie posiada doniosłe znaczenie. Przy pomocy wspomnianych wyżej aparatów można będzie z dużych odległości określać mniejsze lub większe skupiska ryb.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

* Dnia 14 bm. odbył się we Florencji zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej tej prowincji. W czasie zjazdu podano do wiadomości, iż liczba członków Włoskiej Partii Komunistycznej w prowincji florenckiej osiągnęła w tych dniach 100.000.

* Przedstawiciele 32.000 robotników zatrudnionych w 160 zakładach, należących do trustu chemiczno-górniczego Montecatini, zebrałi się w poniedziałek w Mediolanie w celu omówienia metod wspólnej walki wszystkich organizacji związkowych w obronie praw robotniczych.

* Z wielu obwodów i republik Związku Radzieckiego napływają meldunki o pomyślnym przebiegu akcji żniwnej. Zbiory tegoroczne są bardzo bogate.

* W Związku Radzieckim, wytwórni „Mosfilm” realizowany jest pełnometrażowy film fabularny o Feliksie Dzierżyńskim. Autorem scenariusza jest dramaturg Mikołaj Pogodin. Film reżyseruje laureat Nagrody Stalinowskiej — Michał Kołotozow.

* Uchwały II Konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, proklamujące początek budowy socjalizmu w NRD oraz organizację sił zbrojnych dla ochrony zdobyczy demokratycznych republik, zostały z entuzjazmem powitane przez masy pracujące NRD na licznych wiecach i zebraniach.

* Układ ogólny to wojna, traktat pokojowy to zjednoczenie Niemcy, pod tym hasłem ludność Niemiec zachodnich manifestuje przeciwko hańbiącemu „układowi ogólnemu” i domaga się zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami. Z dnia na dzień rosną szereg niemieckich bojowników o zjednoczenie Niemcy.

* Specjalny korespondent „Prawdy” Tkaczko, donosi z Korei, o wzrastającej demoralizacji wśród żołnierzy tzw. „wojsk ONZ”. Demoralizacja objawia się m. in. w dobrowolnym oddawaniu się do niewoli, dezertowaniu, sabotażowi rozkazów oficerów amerykańskich, niszczeniu broni itd.

Od Aten do Helsinek

(19)

W SZYSTKICH ciekaw jak wypadnie w Helsinkach Grabowski, posia dacz najlepszego w tym sezonie wyniku w skoku w dal 7,51.

Z innych ciekawych wyników lekkoatletów europejskich należy wymienić 7,50 Madatowa (ZSRR), 743 Fauchera (Francja), oraz Fallacka i Goebela (Niemcy zach.) — 7,39.

Rewelacyjny murzyn amerykański Brown miał podobno skoczyć w tym roku w granicach 8,10. W każdym razie udało mu się to tylko raz, gdyż ostatnio w ogóle nie słyszeliśmy o podobnym wyniku.

Tak skakali zwycięzcy Olimpiad:

1936 (Ateny)
1. Clark (USA) 6,35
2. Garret (USA) 6,18
3. Connolly (USA) 6,11

1900 (Paryż)
1. Kraenzlein (USA) 7,18
2. Prinstein (USA) 7,17
3. Leachy (Irlandia)

1904 (St. Louis)
1. Prinstein (USA) 7,34
2. Frank (USA) 6,89
3. Stangland (USA) 6,38

1908 (Londyn)
1. Irons (USA) 7,48
2. Bricker (Kanada) 7,08
3. Bricker (Kanada)

1912 (Sztokholm)
1. Gutterson (USA) 7,60
2. Bricker (Kanada) 7,21
3. Aberg (Szwecja) 7,18

1920 (Antwerpia)
1. Petterson (Szwecja) 7,15
2. Johnson (USA) 7,09
3. Abrahamsson (Szwecja) 7,08

1924 (Paryż)
1. Hubbard (USA) 7,44
2. Gourdin (USA) 7,27
3. Hansen (Norwegia) 7,27

1928 (Amsterdam)
1. Hamm (USA) 7,73
2. Cator (Włochy) 7,53
3. Bates (USA) 7,40

1932 (Los Angeles)
1. Gordon (USA) 7,64
2. Redd (USA) 7,60
3. Nambu (Japonia) 7,45

1936 (Berlin)
1. Owens (USA) 8,06
2. Long (Niemcy) 7,87
3. Tajima (Japonia) 7,74

1948 (Londyn)
1. Steele (USA) 7,82
2. Bruce (Australia) 7,55
3. Douglas (USA) 7,54

Delegaci Ogniwa jadą na Złot kajakami

W SPŁYWIE kajakowym zorganizowanym przez PTTK bierze udział 14 członków koła sportowego Ogniwa przy Prez. MRN we Wrocławiu.

Uczestnicy spływu mają do pokonania odcinek trasy wodnej, prowadzący z Nowej Huty do Warszawy.

Wśród wrocławian jest dwóch delegatów na Złot Młodych Przewodników. Są to: Wiesław Skrobotowicz i Leopold Klep.

Sportowcom Ogniwa przy Prez. MRN we Wrocławiu dziękujemy za nadesłane pozdrowienia ze spływu kajakowego, zorganizowanego na cześć Złota.

Postanowił również zmienić taktikę w stosunku do Mikulę. Postara się zbliżyć do niego, być dla niego uprzejmym i miłym. Uważał bowiem, że wyrażenie celu, celowa uprzejmość jest najlepszą bronią w takiej sytuacji. Podczas kolacji ani razu nie odezwał się do Haliny, rzucił tylko pod jej adresem kilka uszczypliwych uwag, które Domagalska przyjęła, jako świetne dowcipy. Po kolacji wstał szybko od stołu i poszedł do siebie na górę.

Mikula zupełnie nie przypuszczał, że jest obiektem zainteresowania aż dwóch osób, mianowicie Haliny i Zbyteckiego. Życie dla niego nie było skomplikowane. Postępował zawsze prosto, tak jak mu dyktował rozum i sumienie. Nie spodziewał się więc, że mimo woli został wplątany w jakąś grę, w której wcale nie miałby zamiaru brać udziału. Przypadkowe spotkanie z Haliną i Zbyteckim na Upiasie Miętuśim uważał za rzecz zupełnie naturalną. Cóż, dwoje ludzi, pochodzących mniej więcej z tego samego środowiska, wybrało się na wycieczkę. Potem nastąpiła jakaś drobna scysja. Halina postanowiła wrócić do domu, Zbytecki był z tego niezadowolony. Jeden drobny fragment z życia i nic więcej.

Zdziwił się więc bardzo, gdy po kolacji Halina zaproponowała mu dancing. Odpowiedział jej prosto, że nie lubi nocnych lokali i woli odpocząć, żeby na drugi dzień mieć więcej siły na wycieczkę narciarską. Po prostu się niecierpa.

— Czy pan zawsze jest takim ascetą? — zapytała z dozą ironii.

— Ja? Nie... Zresztą, powiem pani szczerze, przyjechałem tutaj, żeby porządnie odpocząć, wyjechać się na nartach. Dancingi mnie nudzą... W fabryce, w której pracuję, mam sporo roboty...

Zaczęła się dopytywać o jego pracę. Początkowo odpowiadała jej niechętnie, lecz gdy spostrzegł w jej oczach coraz więcej zainteresowania, zaczął opowiadać z werwą i wrodzoną swadą.

— Jak pan to ładnie obrazuje... Mnie się zdaje, że pan nie jest zwykłym robotnikiem...

— Nie. Przecież mówiłem pani, że jestem fachowcem i to dość rzadkim... Moją specjalnością były zawsze precyzyjne maszyny...

— Ach to bardzo ciekawe... To musi być naprawdę

Słowo sportowe

Przedzłotowy egzamin „Orląt” wypadł bardzo dobrze

Stal Pafawag przegrała 2:3 (1:2)

Najmłodszy piłkarze Polski grają 22 bm z Rumunią

KADRA „Orląt”: Pajor, Bujak, Bomba, Wolska, Hajduk, Grzywoz, Nowicki, Baszkiewicz, Gamaj, Cehelik. Stal Pafawag: Barański, Alernat, Osmi, Morawski, Witkowski, Chudoba, Dziecie, Noszczyński, Pabis, Pachman, Wiśniewski. Bramki zdobyli dla „Orląt” Gamaj, Baszkiewicz i 1 samobójcza, dla Stali: Noszczyński i 1 samobójcza. Sędziował bardzo dobrze ob. Wenda.

Drobiazgi piłkarskie

31 bm OWKS gra z Ogniwnem

DZIS rozegrana zostanie ósma kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo Wrocławia. Grają: AZS WSWF — Stal WSK, Kolejkarz — OWKS, Gwardia — ZKS Półce (stadion Gwardii godz. 18-19) i Włókniarz Leśnica — Unia Zakrzów.

W najbliższą niedzielę o godz. 15,30 dojdzie na stadionie Gwardii do interesującego spotkania piłkarskiego pomiędzy drugoligowym zespołem Ogniwa z Częstochowa a jedenastką Ogniwa Wrocław. Goście przyjadą z Halikowem, Borowieckim, Seifriedem i Purgolem.

Dopiero w dniu 31 bm. padnie rozstrzygnięcie w piłkarskich mistrzostwach Wrocławia. Spotkają się w tym dniu drużyny Ogniwa i OWKS-u, które w dotychczasowych rozgrywkach nie straciły ani jednego punktu.

W chwili obecnej Ogniwo prowadzi w tabeli przed OWKS-em jedynie lepszym stosunkiem bramek.

27 bm. piłkarze Stali — Pafawagu rozpoczynają drugą rundę rozgrywek ligowych. Już w pierwszym meczu wrocławianie spotkają się w Wałbrzychu z miejscowym Górnikiem.

W dniu 22 bm. odbędzie się rewanżowe spotkanie między okręgowym zespołem reprezentacji Opola i Wrocławia. Mecz obu drużyn odbędzie się na Stadionie Olimpijskim. Drugie reprezentacje obu miast spotkają się w Opolu.

OSRODEK Szkolenia Motorycznego PZMot przyjmuje zapisy na kurs kierowców samochodowych. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Osrodka pl. Engelsa 11 codziennie w godz. 16—19.

PRAWDZIWA satysfakcją oglądaliśmy wczorajszego występ kadry naszych najmłodszych piłkarzy. „Orląta” zagrały doskonale we wszystkich liniach i zwyciężyły jedenastkę ligową „Stal Pafawag” 3:2 (2:1).

Obozowicze wypadli o wiele lepiej niż podczas treningowego spotkania przed meczem ZS Ogniwo — FAC Wiedeń. Od tego czasu obozowicze tworzący początkowo luźny zlepek graczy skonsolidowali swój skład. Nie bez znaczenia był mecz z wałbrzyjskim Górnikiem. Choć „Orląta” przegrały wtedy 2:3, ale nauka nie poszła w las.

OBÓZ NAUCZYŁ MYŚLENIA...

Z juniorami to nigdy nie wiadomo. Młodość ma swoje prawa. Trudno jest nauczyć najmłodszych piłkarzy sztuki myślenia tak potrzebnej do wygrywania poważniejszych spotkań. Wrocławski oboz nauczyl właśnie „Orląt” jak zachować się w każdej sytuacji. Doskonali stoper Hajduk, potrafił wraz z Wolską i Bujakiem tak zasachować atak Stali Pafawagu, że ten rzadko kiedy zdołał przedrzeć się pod bramkę Pajora. Młodzi obrońcy ogrywali wrocławian z taką łatwością i taką precyzją, jakby mieli przed sobą nie piątkę napastników ligowych, lecz dopiero co początkujących zawodników. W pomocy bardzo dobrze wypadł Grzywoz z chorzowskich Budowlanych. Atak miał najlepszych piłkarzy w Baszkiewiczu, Gamaju i Ceheliku. Piątka „Orląt” strzelała dużo i celnie. Barański wyłapał w pięknym stylu wiele silnych strzałów i przyczynił się niemało do tego, że Pafawag przegrał tylko różnicą jednej bramki. Mecz był bardzo ciekawy. Początkowo przewagę uzyskali pafawagowcy i już w 8 minucie prowadzili 1:0 ze strzału Noszczyńskiego. Na kilka minut przed przerwą Gamaj ogroł Osmege, „wyciągnął” z bramki Barańskiego i lekkim strzałem wyrównał. W 43 min. nieobstawiony Baszkiewicz podwyższył wynik na 2:1. Po przerwie „Orląta” uzyskały

wielką przewagę w polu. Nie potrafili jednak odzwierciadlić jej cyfrowo. Dwie ostatnie bramki padły ze strzałów samobójczych. Autorami ich byli Osmi i Hajduk.

MECZ Z RUMUNIA

Mecz ze Stalą Pafawagiem był ostatnim egzaminem „Orląt” przed wtorkowym meczem z reprezentacją juniorów Rumunii, który rozegrany zostanie w Warszawie w ramach Złotu Młodych Przewodników. Po meczu zwróciliśmy się do trenera Jezierskiego z zapytaniem co sądzi o formie naszych zawodników.

— „Orląta” są dobrze przygotowane do spotkania z Rumunią. Dziś rano 17 obozowiczów wyjechało do Warszawy. Skład Polaków na mecz wtorkowy nie będzie się wiele różnił od tego, jaki oglądaliśmy w dniu wczorajszym na Stadionie Olimpijskim. Dojdzie jedynie Pohl i trzech jego kolegów. (Bil)

z notatnika reportera

W PIĄTEK o godz. 10 kolo kąpieliska Różanka nastąpi start uczestników do trzypiętowego spływu kajakowego Odra, poświęconego Złotowi Młodych Przewodników.

Równocześnie informujemy, że są jeszcze wolne miejsca w kolumnie spływowej. PTTK organizator spływu może wyposażyć jeszcze kilka załóg w kajaki.

Fot. St. Wdowiński.



Fot. St. Wdowiński.

nie, warunki, dlaczego nie można choćby na dwa tygodnie być kimś innym?

— To pani myśli, że charakter człowieka, jego usposobienie, jego moralność, to tak jak koszula, którą można dowolnie zmieniać, zależnie od fantazji i nastroju?

— Nie, nie, nie... — zaprotestowała. — Znowu pan mnie nie rozumiał. Mnie się tylko zdaje, że można się na jakiś okres wycofać z głównego nurtu życia... Popłynąć jakimś bocznym prądem, jakąś odnogą.

— I zabłądzić, albo rozbić głowę o kamienie...

— Ach, pan taki poważny — z jej ust zniknął igrający uśmiešek. — Naprawdę nie można z panem porozmawiać.

— Widocznie nie mam poczucia humoru.

— Nie. Nie o to chodzi. Ludzie poważni zwykle mają najwięcej poczucia humoru, gdyż potrafią odróżnić błazenstwo od żartu. Ale pan jest taki zasadniczy...

— Nie lubię przygód w życiu, ani rozczarowań...

— Ostrożny?

— Nie, przewidujący.

— Aż tak daleko?

— To zależy od wycucia.

— Czyżby się pan obawiał? — przechyliła zabawnie głowę i uporczywie wpatrywała się w zamyśloną twarz Mikulę.

Po chwili Mikula uśmiechnął się. Ona mnie kokiełtuje — pomyślał. Nie spodziewał się tego, więc speszzył się trochę i właściwie nie wiedział co ma odpowiedzieć na prowokacyjne pytanie Haliny. Milczeli przez chwilę, jakby wazyli, to co przedtem powiedzieli. Potem Mikula zażartował:

— Ja już taki jestem, że nikogo się nie boję. Ale, jeżeli chodzi o panią, to przyznam się, że jest pani trochę niebezpieczna... bo... tak mi się zdaje, jest pani trochę za ładna.

— Już zaczyna mi pan prawić komplementy — podchwyciła z niemaskowanym zadowoleniem. — Muszę się odzwajęnić. Nie przypuszczałam, że pan jest aż tak miły. Zdawało mi się, że jest pan raczej szorstki, niedostępny, gburawaty... Tymczasem... I tak ładnie opowiadał pan o swojej pracy. To mnie bardzo wzięło.

— To dziwne... ale mnie się zdaje, że pani podchodzi do ludzi, tak jak do postaci z jakiejś powieści, której tematem miałyby być pani przygody...

Str. 4

SŁOWO POLSKIE

Sportowcy LZS Gościśław wołają o pomoc Co na to ZSCh i PKKF w Srocie Śląskiej

W gromadzie wiejskiej Gościśław pow. Sroda Śląska panuje dzisiaj duże ożywienie. Prawie wszyscy mieszkańcy zgromadzili się na miejscowym boisku, by oglądać grę swych piłkarzy z drużyną robotniczą Jarosława.

Każdy zapowiadany mecz wzbudza tu wielkie zainteresowanie, gdyż sport cieszy się wśród mieszkańców Gościśława dużą popularnością. Piłkarze i tym razem nie zawiedli swych zwolenników, rozstrzygając spotkanie na swoją korzyść. W bieżącym sezonie stoczyli oni 20 pojedynków, nie ponosząc ani jednej porażki.

W powiecie nie zdobył żadnej odznaki?

Przykre to, lecz prawdziwe — informował nas da lej przewodniczący. — W jaki sposób — rzekł z gorączką — mogłismy uzyskać normy do SPO, kiedy nie mamy zarówno instruktorów jak i niezbędnych do tego instrukcji i regulaminów. Wyobraźcie sobie, że od 1949 roku, tj. od chwili wyboru nowego zarządu, nikt do tej pory nie odwiedził nas z ZSCh i PKKF i nie zainteresował się działalnością LZS-u. Jesteśmy zupełnie odcięci od życia sportowego.

Jak się dowiadujemy z prasy i radia, często organizowane są specjalne kursy instruktorskie dla przedstawicieli sportu wiejskiego. Nikt nas o tym jednak nie powiadomił. Niedawno taki kurs zakończył się w Leśnicy, ale ZSCh i PKKF ze Srody Śląskiej zapomnieli widocznie, że w Gościśławie istnieje również LZS.

Sportowcy z Gościśława, oprócz tych wszystkich wymienionych trudności, na jakie napotykać w swej pracy, odczuwają również brak sprzętu. Pod koniec 1949 roku LZS otrzymał z ZSCh ze Srody Śląskiej jedną piłkę, lecz na tym skończyły się wszelkie przydatki. Trzeba było jakoś temu zaradzić. Urządzono kilka zabaw i dochód z nich przeznaczono na zakup najpotrzebniejszego sprzętu. Pieniądzy nie starczyło jednak na buty piłkarskie. Drużyna LZS-u Gościśław, która kroczy od zwycięstwa, do zwycięstwa — gra w trampkach. Chcieli oni wziąć udział w rozgrywkach powiatowych. Nie dopuszczono ich jednak do mistrzostw ze względu na brak butów.

Wszystkie zrzeczenia otrzymują sprzęt sportowy oddzielnie, za pośrednictwem swych rad głównych, a LZS-y przez ZSCh. Co więc robi ze sprzętem przeznaczonym dla sportowców wiejskich zarząd powiatowy ZSCh w Srodzie Śląskiej?

Jak wygląda również całokształt działalności PKKF, jeżeli na podległym mu terenie istnieją zespoły sportowe, o których nie wie, lub nie chce wiedzieć. Sprawa ta powinna zainteresować się Zarząd Wojewódzki ZSCh i WKPF.

Członkowie LZS Gościśław są nie tylko dobrymi sportowcami, ale także produkcyjnymi pracownikami spółdzielni produkcyjnej. Dzięki nim spółdzielnia wykonuje swoje plany z nadwyżką, wnosząc się każdego roku na coraz wyższy stopień rozwojowy.

Na wyróżnienie wśród nich zasługują ob. Łuczek, czołowy piłkarz i produkujący traktorzysta oraz Piotr Jedyniak, wybijający się swą sumiennością w przeprowadzaniu treningów i w pracy. (Hen)

Biegi Narodowe na Złocie Młodych Przewodników

BIEGI Narodowe odbędą się 21 lipca — w drugim dniu Złota na Słuzewcu.

Program biegów obejmuje następujące dystanse:

Kobiety: juniorki — dystans 500 m, — seniorki — dystans 500 m.

Mężczyźni: juniorzy — dystans 1000 m, — seniorzy — dystans 100 m, — seniorzy — dystans 3000 m.

W powyższych biegach biorą udział zwycięzcy eliminacji wojewódzkich, którzy zajęli — w konkurencji mężczyzn — od 1-go do 15-go miejsca, natomiast z kobiet — 10 najlepszych zawodniczek.

W biegach punktu je się wszystkich zawodników i zawodniczek każdego województwa, którzy uzyskali wyniki równe minimum III klasy sportowej.

Zwycięzca zespołowym zostanie o województwo, które posiadać będzie największą ilość zawodników sklasyfikowanych.

Uczestnikami Biegów Narodowych są w większości uczniowie i uczniowie szkółnych kół sportowych, członkowie kół sportowych przy zakładach pracy oraz Ludowych Zespołów Sportowych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Adam Bahdaj TRZECI TURNUS

17

zajmujące... Mnie się zdaje, że taka praca nigdy nie może się znudzić.

— Jeżeli ktoś naprawdę kocha swoją pracę, jest ona dla niego przyjemnością. A ja kocham i najlepiej czuję się, kiedy widzę, jak spod moich rąk wychodzi coś nowego.

— Tak... — spojrzała na niego z uznaniem. — Przyznam się panu, że znudziła mi się praca biurowa. Wiecznie to samo, wiecznie te papierki. Gdybym miała więcej odwagi, to na pewno zaczęłabym się uczyć jakiegoś nowego fachu. Na przykład chciałabym być mechanikiem, albo monterem samochodowym, lekarzem maszyn, jak to kiedyś ktoś ładnie określił... To musi być bardzo zabawne...

— Zabawne?...

— Jasne, że zabawne. Czy pan nie uważa?

— Pani wszystko tak lekko traktuje.

— A, bo pan nie wie. Ja mam swoją własną filozofię. Biorę całe życie, jak jedną wielką przygodę. Niech pan powie, czy to nie oryginalne?

Mikula zamyślił się na chwilę, potem rzucił z uśmiechem:

— No tak... oryginalne i bardzo wygodne — zażartował. — Człowiek wtedy nie ponosi odpowiedzialności za swoje czyny. Niech pani sobie uświadomi, gdyby na przykład pałac, który dozoruje wielki kociół w fabryce, traktował życie, jako przygodę i nie uważał na ciśnienie w kotle, co by wtedy było?...

— No cóż... Kociół wyleciałby w powietrze — zaśmiała się, lecz wnet dodała poważnie. — Ja przecież żartuję. Uważam, że na czasach zmienia się otocze-